

Sygn. akt III AUa 1311/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska

SSA Anna Rodak (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 czerwca 2016 r. w Ł.

sprawy **K. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.**

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 26 maja 2015 r. sygn. akt VI U 1049/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. na rzecz K. M. kwotę 303,87 (trzysta trzy 87/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.**

Sygn. akt III AUa 1311/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Płocku zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z dnia 5 czerwca 2014 r. i przyznał K. M. prawo do emerytury od dnia 9 maja 2014 r.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi:

K. M. w dniu 7 kwietnia 2014r. złożył wniosek o emeryturę. Ubezpieczony w dniu 9 maja 2014 r. osiągnął wiek 60 lat. Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Na dzień 1 stycznia 1999 r. wykazał 29 lat, 4 miesiące i 4 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

W okresie od 7 maja 1973 r. do 31 marca 1993 r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) w P., następnie po przejściu przez (...) Sp. z o.o. w P. stał się jej pracownikiem od 1 kwietnia 1993 r. do 1 lutego 1999 r., a potem został przejęty jako pracownik przez (...) Sp. z o.o. Oddział w P. od dnia 2 lutego 1999 r. do 31 marca 2001 r. Zakład zajmował się produkcją płyt bitumicznych na bazie asfaltu i posiadał własną kotłownię służącą do celów technologicznych.

Wnioskodawca od 7 maja 1973 r. do 21 października 1998 r. świadczył pracę na stanowisku operatora maszyn i urządzeń energetycznych. W latach 1973-1977 odwołujący wykonywał pracę w zakładzie mieszczącym się przy ul. (...) w P.. Obsługiwał wówczas piec węglowy służący do ogrzewania hali produkcyjnej. Pracę wykonywał wyłącznie ręcznie.

Następnie w 1977 r. przedsiębiorstwo przeniosło produkcję do nowej hali przy ul. (...). Odwołujący obsługiwał 2 piece olejowe typu: Standard K. (...)A typ (...) o mocy 1.400.000kcal/h opalane olejem opałowym ciężkim, 1 piec parowy firmy (...)A typ (...) 30". Piec był opalany olejem napędowym lekkim(na rozruchu), następnie był przełączany przez operatora na olej opałowy ciężki w postaci podgrzanego mazutu. Piec służył do wytwarzania pary wodnej w ilości 4500 kg/h. Odwołujący zajmował się też pracami związanymi z wytwarzaniem energii cieplnej przez piec firmy (...) typ (...) + (...). Był to kocioł o mocy 3.000.000 kcal/h na paliwo gazowe w postaci gazu ziemnego lub alternatywnie na paliwo w postaci lekkiego oleju opałowego. Piece te były kotłami typu przemysłowego.

Do zakresu czynności K. M. przy piecu olejowym należało załączenie pompy obiegowej pieca, załączenie palnika pierwszego, który podgrzewał się do temperatury 210^oC, następnie przełączenie go na drugi palnik, gdzie temperatura dochodziła do 270^oC. Odwołujący jako operator pieca musiał dokonywać ręcznie niektórych regulacji przy kotle tj. czuwać nad tym, aby piec się załączył, czyścić dyszę palnika, co godzinę spisywać parametry pracy pieca. Obsługiwał również stację pomp i sprzężarek- urządzeń elektrycznych wykorzystywanych do wentylacji hali produkcyjnej.

W okresie od 22 października 1998 r. do 31 grudnia 1999 r. ubezpieczony pracował na oddziale produkcyjnym obsługując maszyny i urządzenia próżniowe do wyrobu mas bitumicznych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS, aktach osobowych oraz na podstawie zeznań świadka B. P., zeznań odwołującego i opinii biegłego z zakresu bhp W. K..

Sąd dokonując oceny materiału dowodowego wskazał, iż dał wiarę świadkowi B. P. co do zakresu czynności wykonywanych przez wnioskodawcę na stanowisku operatora maszyn i urządzeń energetycznych, bowiem jego zeznania są spójne, logiczne i koherentne z zeznaniami wnioskodawcy. Nadto Sąd podniósł, iż pracodawca wystawił odwołującemu świadectwo pracy w warunkach szczególnych, które choć zawiera błędy formalne, potwierdza zgodnie z rzeczywistością charakter pracy świadczonej przez odwołującego. Na pewno w latach 1973-1977 odwołujący pracował jako palacz pieca węglowego i nie był to piec zautomatyzowany. Nie są jednak znane parametry tego pieca, aby ocenić, czy był to piec typu przemysłowego, skoro służył do ogrzewania hali, a nie do celów produkcyjnych. Dlatego w ocenie Sądu dopiero od 1977 r., kiedy zakład przeniósł się do hali przy ul. (...) wnioskodawca obsługiwał piece olejowe i kocioł parowy służący do produkcji . Odtąd można zakwalifikować jego prace jako „prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego” ujęte w wykazie A, działu XIV rozporządzenia Rady Ministrów z 7 02 1983 r. „Prace różne” poz.1 „prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego”. Natomiast okres od 22 października 1998 r. do 31 grudnia 1998 r. można zaliczyć do prac w warunkach szczególnych dział IV „w chemii” poz. 19 „przetwórstwo, magazynowanie, przepompowywanie, przeładunek, transport oraz dystrybucja ropy naftowej i jej produktów”. W ocenie biegłego organ rentowy niezasadnie przyjął, że w latach 1977 - 1988 odwołujący obsługiwał zautomatyzowane kotły na paliwo ciekłe „(olej i mazut)” i związku z tym nie występowały na tym stanowisku żadne czynniki szkodliwe. Zaznaczyć trzeba, iż „olej opałowy” i „mazut” jest to nazwa paliwa ciekłego stosowana zamiennie. Sam sposób podawania paliwa nie określa rodzaju kotłowni. Ubezpieczony stwierdził, iż w czasie pracy: załączał pompy, palniki, ręcznie przełączał następne palniki, ręcznie płomieniówki, zasypywał solą wodę technologiczną. Świadczy to o tym, iż nie był to kocioł zautomatyzowany. Ponadto czynnikiem szkodliwym w tym okresie był nadmierny hałas, o czym świadczy stwierdzenie odwołującego „Pracowałem cały czas w słuchawkach, bo huk był od pomp”. Te okoliczności wskazują na niepełną automatykę kotłów oraz pracę w narażeniu na czynniki szkodliwe.

Sąd wskazał, iż uznał opinie (właściwą i uzupełniające) biegłego za rzetelne, wyjaśniające funkcjonowanie kotłów oraz ocenę, że były to kotły przemysłowe. Jednak co do kwalifikacji prac odwołującego od 1977r. do 21 października 1998 r. Sąd ocenił, że (...) w P., następnie (...) Sp. z o.o. w (...) Sp. z o.o. Oddział w P. nie były zakładami działającymi w branży

energetycznej, a co za tym idzie nie można ich zakwalifikować do działu II rozporządzenia Rady Ministrów z 7 02 1983 r. a prac świadczonych w ww. okresie do tj. prac przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu i remoncie oraz eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Natomiast są to prace określone w dziale XIV cytowanego Rozporządzenia pod poz.1 „prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego”. Natomiast wskazane przedsiębiorstwa, zdaniem Sądu, należy przyporządkować do branży chemicznej i tu słuszną był kwalifikacja biegłego prac wnioskodawcy w okresie od 22 października 1998 r. do 31 grudnia 1998 r. do działu IV „w chemii” poz. 19 „przetwórstwo, magazynowanie, przepompowywanie, przeładunek, transport oraz dystrybucja ropy naftowej i jej produktów”. Masy bitumiczne stanowią związki pochodne ropy naftowej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że K. M. przysługuje prawo do emerytury przewidzianej w art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 1440), ponieważ legitymuje się on wymaganym 15 – letnim okresem pracy w szczególnych warunkach. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje bowiem, że odwołujący w okresie od 1 stycznia 1978r. do 20 października 1998 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy zarzucając naruszenie przepisów prawa :

- procesowego – art. 233 § 1 kpc poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że K. M. pracując w ZW (...) w P., (...) Sp. z o.o. w (...) Sp. z o.o. Oddział w P. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach, wymienioną w pkt. 1 Działu XIV Wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7. 02. 1983 r. tj. Prace różne – prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego, podczas gdy odwołujący obsługiwał kotły na paliwo ciekłe, które uruchamiał przez załączenie palników, a zatem obsługiwał kotły zautomatyzowane, przez co nie można zakwalifikować prac wykonywanych przez odwołującego do prac z w/w punktu;

Prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 1 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) poprzez przyjęcie, że wnioskodawca spełnia warunek konieczny do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie ww. przepisów, podczas gdy odwołujący nie spełnił jednego z warunków nabycia tego prawa tj. nie wykazał co najmniej 15-letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że Sąd Okręgowy uznał w ślad za opinią biegłego, iż wnioskodawca obsługiwał kotły nie zautomatyzowane, podczas gdy były to kotły zautomatyzowane, bez rusztowe, na paliwo ciekłe podawane automatycznie, które odwołujący uruchamiał poprzez załączenie palników. Czynności odwołującego obejmowały zatem załączenie pomp, obsługę manualną palników, czyszczenie płomieniówki, zasypywanie solą wody technologicznej. Biorąc to pod uwagę nie można zadaniem apelującego, uznać, że w tym przypadku występował jakikolwiek stopień uciążliwości pracy związanej z ręcznym zasilaniem paleniska węglem, a tylko taka praca wymieniona została w art. 32 ustawy emerytalnej.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem orzeczenie Sądu Okręgowego jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia.

Brak jest uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Ramy swobodnej oceny dowodów są zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 328 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji, i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonana, przez Sąd Okręgowy, ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego, jest wbrew twierdzeniom apelującego, prawidłowa. Zarzuty skarżącego sprowadzają się jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd Okręgowy i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący w istocie kwestionuje ustalenia Sądu, które zostały oparte na zeznaniach wnioskodawcy, świadka, a także na podstawie opinii biegłego z zakresu bhp, przeprowadzonego na wniosek apelującego, na okoliczność, czy wnioskodawca w okresie od 7.05. 1973 r. do 21.10.1998 r. wykonywał prace określone w wykazie A, dziale XIV rozporządzenia Rady Ministrów z 7. 02. 1983 r. „Prace różne” poz.1 „prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego”.

W kontekście powyższego zarzutu, podkreślenia wymaga, iż zgodnie z treścią art. 217 § 1 kpc strona może, aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, jakie według przepisów niniejszego kodeksu mogą dla niej wynikać z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy podczas całego postępowania nie był ograniczony co do możliwości przedstawienia swych twierdzeń i dowodów na ich poparcie. Z tej możliwości jednak skutecznie nie skorzystał. Podczas procesu organ rentowy wprawdzie składał zarzuty do opinii biegłego z zakresu bhp, jednakże po złożeniu przez biegłego drugiej (ustnej) opinii uzupełniającej, nie wskazał, , nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu

z opinii innego biegłego z zakresu bhp oraz nie powołał żadnych innych dowodów, które mogłyby podważyć wiarygodności opinii złożonej w sprawie, którą Sąd I instancji uznał za rzetelną.

Skoro zatem organ rentowy nie przedłożył żadnych dowodów na poparcie zgłaszanych przez siebie tez, apelację należy uznać jedynie za gołosłowną i niedopuszczalną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Na marginesie wskazać należy, iż apelujący błędnie uzależnia możliwość zaliczenia prac, o których mowa w dziale XIV poz. 1 Wykazu A stanowiącego załącznik do wyżej wskazanego rozporządzenia, od okoliczności czy są one wykonywane na kotłach typu przemysłowego zautomatyzowanych, czy też na kotłach przemysłowych nie zautomatyzowanych. Powyższa regulacja prawna stanowi bowiem, iż do” Prac Różnych „ zalicza się prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Brak automatyzacji dotyczy zatem prac, które są wykonywane przy obsłudze kotłów, a nie kotłów przy których prace są wykonywane, co do których postawiono tylko wymóg aby były one parowe lub wodne typu przemysłowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 i art. 108 kpc oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności prawne radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).